

Sygnatura akt XII C 608/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 12 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Małecka

Protokolant: p.o. stażysty K. M.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 października 2015 r. w P.

sprawy z powództwa **R. K.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 9.900 zł (dziewięć tysięcy dziewięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 28 lipca 2011 roku do dnia zapłaty;

II. Oddała powództwo co do kwoty 25.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz co do ustawowych odsetek od kwoty 9.900 zł od dnia 22 lipca 2011 roku do dnia 27 lipca 2011 roku;

III. W pozostałym zakresie postępowanie umarza;

IV. Kosztami procesu w całości obciąża pozwanego i w związku z tym:

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.422 zł, w tym 2.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego;
2. Nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w P.) kwotę 5.332,09 zł tytułem wypłaconego wynagrodzenia biegłym.

/-/ M. M.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 listopada 2011 r. powódka R. W. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 10.100 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 lipca 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego oraz opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 14 maja 2011 r. uległa wypadkowi, jako pasażerka motocykla prowadzonego przez D. W. (1), w wyniku którego doznała licznych obrażeń ciała. Powódka doznała przede wszystkim niestabilnego złamania miednicy typu APCII/VS, złamania trzonu kości udowej prawej i złamania kości ramiennej prawej. Powódka była z tego powodu hospitalizowana w okresie od 14 maja 2011 r. do 9 czerwca 2011 r. w 111 Szpitalu (...) w P., a następnie na Oddziale Urazów i Patologii Miednicy w Szpitalu im. A. (...) w O.. Powódka wskazała, że odczuwała i nadal odczuwa znaczne dolegliwości bólowe podczas wykonywania najprostszycy czynności obciążających kończynę dolną oraz że nie może uprawiać jakichkolwiek sportów. U powódki występuje zespół nerwicy oraz stresu pourazowego i pozostaje ona pod opieką psychologa. Jednocześnie wskazała, że pozwany uznał swoją odpowiedzialność do kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia, albowiem taka kwota została jej wypłacona. Powódka

domagała się także zasądzenia odsetek ustawowych od dnia 22 lipca 2011 r. biorąc pod uwagę, że powódka zgłosiła roszczenie pozwanemu w dniu 21 czerwca 2011 r. (k. 1-7 akt).

W odpowiedzi na pozew z dnia 26 stycznia 2012 r. (...) S.A. z siedzibą w W. uznał powództwo w zakresie należności głównej i wniósł o jego oddalenie w pozostałym zakresie. Pozwany wniósł także o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, w tym tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany wskazał, że nie kwestionuje co do zasady swojej odpowiedzialności, o czym świadczy postępowanie likwidacyjne zakończone wypłatą odszkodowania. Zaznaczył jednak, że dopiero w dniu 28 września 2011 r. przyznał powódce bezsporną część odszkodowania w wysokości 30.000 zł, albowiem wcześniej postępowanie likwidacyjne nie mogło zostać zakończone z uwagi na niewyjaśnione okoliczności zdarzenia oraz brak możliwości ustalenia odpowiedzialności ubezpieczonego D. W. (2). Pozwany zakwestionował roszczenie w zakresie odsetek oraz żądanie w zakresie zasądzenia kosztów procesu. Pozwany nie dał bowiem powodu do jego wszczęcia, skoro pozew został wniesiony przed zakończeniem postępowania likwidacyjnego. (k. 126-127 akt).

Pismem z dnia 7 lutego 2012 r. powódka rozszerzyła powództwo tytułem zadośćuczynienia o kwotę 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 lipca 2011 r. do dnia zapłaty. (k. 145 akt).

Pismem z dnia 17 grudnia 2014 r. powódka rozszerzyła powództwo w ten sposób, że wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz dodatkowo kwoty 64.900 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 lipca 2011 r. do dnia zapłaty. (k. 633 akt).

Pismem z dnia 23 grudnia 2014 r. pozwany wyjaśnił, że uznał powództwo do kwoty 10.100 zł oraz że w toku procesu dokonał wpłaty tej kwoty na rzecz powódki. (k. 615 akt).

Pismem z dnia 31 grudnia 2014 r. pozwany wyjaśnił, że dotychczas wypłacił powódce łącznie kwotę 90.100 zł tytułem zadośćuczynienia. (k. 618 akt).

Postanowieniem z dnia 2 marca 2015 r. Sąd Rejonowy(...) w P. stwierdził swą niewłaściwość rzeczową i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w P. jako miejscowo i rzeczowo właściwemu. (k. 637 akt).

Na rozprawie w dniu 8 października 2015 r. powódka ograniczyła powództwo do kwoty 34.900 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 lipca 2011 r.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości z uwagi na wypłacenie powódce kwoty 90.100 zł tytułem zadośćuczynienia (pozwany przed wytoczeniem powództwa zapłacił powódce kwotę 30.000 zł, zaś w toku procesu wypłacił jej 60.100 zł). Pozwany zakwestionował także żądanie w zakresie odsetek, z tego powodu, że roszczenie nie było modyfikowane mimo, iż pozwany wypłacał poszczególne kwoty tytułem zadośćuczynienia, a nadto z uwagi na orzecznictwo wskazujące, że odsetki należą się od momentu orzekania. Zdaniem pozwanego, skoro uszczerbek na zdrowiu pozwanej nie uległ zmianie, nie nastąpiła nowa krzywda.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka R. W. w dniu 14 listopada 2011 r. miała 24 lata. Prowadziła aktywny tryb życia: jeździła konno, pływała na basenie i biegała. R. W. pracowała i dodatkowo planowała kontynuować naukę w Akademii (...) na (...) w P..

W dniu 14 maja 2011 r. powódka uległa wypadkowi komunikacyjnemu, będąc pasażerką motocykla kierowanego przez D. W. (2). Powódka doznała złamania miednicy – złamania spojenia łonowego w dwóch miejscach oraz złamania prawej kości udowej i prawej kości ramienia.

W okresie od 14 maja 2011 r. do 9 czerwca 2011 r. powódka była hospitalizowana

w 111 Szpitalu (...) przy ul. (...) w P.. Powódka była leczona operacyjnie w postaci dokonania zamkniętej repozycji i stabilizacji przedniej miednicy stabilizatorem modułowym, dokonania zamkniętej repozycji złamania kości udowej prawej ze stabilizacją odłamów gwoździem śródszpikowym odkolanowym oraz dokonania otwartej repozycji złamania kości ramiennej ze stabilizacją złamania płytą (...).

W okresie od 9 czerwca 2011 r. do 6 lipca 2011 r. powódka była hospitalizowana na Oddziale Uszkodzeń i Patologii Miednicy (...) Szpitala (...). A. G. w O.. Powódka została poddana zabiegowi otwartego nastawienia złamania obu kości łonowych oraz rozejścia łonowego i zespolenia złamania kości prawej łonowej.

W okresie od 7 lipca 2011 r. do 18 sierpnia 2011 r. powódka przebywała na Oddziale (...) Szpitala (...). A. G. w W..

Powódka po zakończeniu hospitalizacji leczyła się u urologa i psychologa oraz poddawała się rehabilitacji w warunkach domowych. Powódka po spionizowaniu chodziła o dwóch kulach. Odczuwała silne dolegliwości bólowe ze strony miednicy i kolana, nie mogła się przeciągać ani sprzątać. Trudności sprawiało powódce wchodzenie po schodach, dźwiganie przedmiotów i ich podnoszenie. Powódka zamieszkała wraz z bratem i jego żoną, którzy opiekowali się nią. Od grudnia 2011 r. porusza się o jednej kuli. Po wypadku powódka ze względu na zmianę trybu życia czuła się „troszeczkę załamana” (k. 149 akt).

dowód: notatka urzędowa z dnia 15 maja 2011 r. (akta szkody nr (...)) karta informacyjna (k. 14 -1 7 akt), karta informacyjna leczenia szpitalnego (k. 30 akt), opinia biegłego urologa J. A. (k. 531-532 akt), orzeczenie lekarza orzecznika ZUS (k. 519 akt), decyzja ZUS w sprawie przyznania świadczenia rehabilitacyjnego (k. 520 akt), dokumentacja medyczna powódki (k. 12- 13, 18-23, 24-29 akt, 31-121 akt, 178-182 akt, 213 akt, 327-340 akt, 439- 449 akt, 472 akt, 521 akt, 527-530 akt, 656-657 akt, 671 akt), zeznania powódki (k. 148-149 akt).

Pismem z dnia 16 czerwca 2011r., które wpłynęło do pozwanego 27 czerwca 2011 r., powódka zgłosiła szkodę pozwanemu.

Pozwany pismem z dnia 28 września 2011 r. poinformował powódkę, że uznał jej roszczenie do kwoty 30.000 zł z tytułu zadośćuczynienia.

dowód: zgłoszenie szkody (akta szkody nr (...)), pismo z dnia 29 września 2011 r. (k. 11 akt).

Wyrokiem z dnia 22 listopada 2011 r. Sąd Rejonowy (...)

w P. uznał D. W. (2) winnym tego, że w dniu 14 maja 2011 r. około godz. 19.20 w P. na ul. (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym powodując nieumyślnie wypadek drogowy w ten sposób, że kierując motocyklem marki K., wykonując manewr wyprzedzania w miejscu niedozwolonym na łuku drogi zjechał na pas przeciwny, gdzie zderzył się czołowo z jadącym z naprzeciwka samochodem osobowym oraz że w następstwie zdarzenia pasażerka motocykla R. W. doznała obrażeń ciała w postaci obrażeń wielonarządowych, niestabilnego złamania miednicy, złamania trzonu kości udowej prawej i złamania trzonu kości ramiennej prawej, co naruszyło jej czynności na okres powyższej 7 dni.

dowód: wyrok Sądu Rejonowego (...)z dnia 22 listopada 2011 r. (akta szkody nr (...)).

Pozwany był ubezpieczycielem D. W. (2) z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Bezsporne

Przebyty uraz spowodował u powódki powstanie trwałego 40% uszczerbku na zdrowiu z uwagi na złamanie miednicy, złamanie ramienia prawego u praworęcznej i złamanie kości udowej. Doznane przez powódkę urazy wpłynęły na jej kondycję fizyczną. Następstwa wypadku zmniejszają tę aktywność z powodu gojenia się złamań, a w przyszłości ta kondycja będzie ograniczona z uwagi na zmniejszenie elastyczności miednicy, przez co uprawianie sportów, bardziej niż rekreacyjnie będzie ograniczone. Rokowania na przyszłość powódki pod względem ortopedycznym są dobre, bowiem uszkodzeniu nie uległy stawy, zatem nie należy spodziewać się wczesnych zwyrodnień pourazowych.

dowód: opini a biegłego ortopedy – traumatologa M. G. (k. 173-174 akt), opini a uzupełniająca biegłego ortopedy – traumatologa M. G. (k. 561 akt).

W wyniku wypadku nastąpiło złamanie gałęzi dolnych i górnych obu kości łonowych ze znacznym rozejściem spojenia łonowego, co spowodowało przerwanie więzadła spojenia łonowego. Jest to przyczyną wysiłkowego nietrzymania moczu przez powódkę. U powódki występuje także przewlekłe nawracające zapalenie dróg moczowych w następstwie długotrwałej obecności cewnika w pęcherzu moczowym. W celu poprawy zdrowia powódki wymagane jest intensywne i przewlekłe leczenie oraz rehabilitacja i leczenie operacyjne. Operacja może nie przynieść zamierzonego skutku i poprawy dolegliwości urologicznych, na które cierpi powódka. Uszczerbek na zdrowiu powódki z tytułu dolegliwości urologicznych wynosi 10%.

dowód: opini a biegłego urologa J. A. (k. 531-532 akt), opini a uzupełniająca biegłego urologa J. A. tlera (k. 566 akt), wyjaśnienia biegłego J. A. (k. 595 akt).

Powódka cierpi na zespół stresu pourazowego, który ujawnia się u niej poprzez przeżywanie na nowo, w natrętnych myślach, obrazach lub snach zdarzenia, mimo uporczywego unikania myśli, uczuć i zachowań lub sytuacji przypominających o zdarzeniu. Ponadto u powódki utrzymują się objawy zwiększonego pobudzenia, które przyjmują formę fizjologicznej reaktywności na wydarzenia przypominające o urazie, trudności z koncentracją i zasypianiem, wzmożoną czujnością lub zwiększoną drażliwością. Zaburzenia te powodują kliniczny niepokój lub upośledzają normalne funkcjonowanie powódki w społeczeństwie.

Dolegliwości powódki powstały na skutek nagłego, nieoczekiwanego zagrożenia zdrowia i życia w momencie zaistniałego wypadku oraz skrajnie traumatycznej sytuacji związanej z przebyciem leczeniem oraz rehabilitacją. U powódki natężenie zespołu stresu pourazowego jest duże z uwagi na młodzięczy wiek, zakłócenie planów życiowych w najważniejszym momencie życia oraz zagrożenie tożsamości jako kobiety. Powolne pokonywanie dolegliwości fizycznych oraz długotrwałe unieruchomienie stanowiło potencjalne zagrożenie dla płodności i sfery seksualnej powódki, co w znaczący sposób oddziaływało i oddziałuje na jej psychikę.

W celu zniwelowania objawów zespołu stresu pourazowego powódka powinna kontynuować psychoterapię związaną z tym konkretnym zespołem. Brak jakichkolwiek oddziaływań psychoterapeutycznych może spowodować utrzymywanie się objawów lub ich nasilenie.

dowód: opini a biegłej psycholog B. G. (1) (k. 184-188 akt) , opini a uzupełniająca biegłej psycholog B. G. (1) (k. 543 akt).

W dniu 2 stycznia 2012 r. pozwany wypłacił powódce kwotę 10.100 zł tytułem zadośćuczynienia.

dowód: pismo z dnia 1 lutego 2012 r. (k. 674 akt).

W dniu 22 września 2012 r. powódka zawarła związek małżeński z P. K. i obecnie posługuje się nazwiskiem (...). Powódka zaszła w ciążę i urodziła dziecko siłami natury. Nadal cierpi na bóle kręgosłupa, ból w pachwinie i na drętwienie nogi. Ma ograniczoną ruchomość prawej ręki. R. K. nadal cierpi na schorzenia urologiczne polegające na nietrzymaniu moczu i powracających zapaleniach dróg moczowych i rodnym, które mają miejsce średnio raz w miesiącu. Powódka oczekuje na operację usunięcia śruba z ręki. Nie może uprawiać sportów jak bieganie, jazda rowerowa, jazda konna, zajęcia aerobowe na siłowni.

Orzeczeniem z dnia 4 grudnia 2013r. (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w N. ustalił u powódki umiarkowany stopień niepełnosprawności – 05-R do dnia 31 grudnia 2018r.

Problemy z nietrzymaniem moczu przez powódkę pogłębiły się i aktualnie zmuszona jest do ciągłego korzystania z podpasek higienicznych, gdy wychodzi z domu, natomiast gdy jest w domu korzystania z wkładek higienicznych. Nietrzymanie moczu pojawia się także przy współżyciu fizycznym. Powódka przyjmuje obecnie suplementy diety w

związku z dolegliwościami urologicznymi jak żurawin, witaminę C oraz uroflow. W celu zmniejszenia dolegliwości urologicznych poddaje się rehabilitacji. Operacji, która mogłaby poprawić stan zdrowia powódki pod względem urologicznym i jej komfort życia, powódka może się poddać dopiero po urodzeniu drugiego dziecka, które planuje.

Powódka od wypadku nie pracuje i stara się o przyznanie renty.

R. K. nie kontynuowała psychoterapii podjętej po zdarzeniu, bowiem nie odczuwała jej pozytywnych efektów i czuła się po niej jeszcze gorzej. Aktualnie również nie korzysta z pomocy psychologa.

dowód: o dpis skrócony małżeństwa (k. 220 akt) , zeznania powódki (k. 596-597 akt oraz adnotacja 00:41:43 e-protokołu z dnia 8 października 2015 r. k. 681-682 akt).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie kserokopii dokumentów prywatnych i urzędowych zgromadzonych w aktach sprawy, opinii biegłych oraz zeznań powódki.

Wiarygodność kserokopii dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu. Mimo, że kserokopia nie jest dokumentem, a stanowi jedynie element twierdzenia strony o istnieniu dokumentu o treści odpowiadającej kserokopii, to w niniejszej sprawie żadna ze stron nie podniosła zarzutów kwestionujących istnienie określonych dokumentów prywatnych czy urzędowych.

Sąd uznał w całości za wiarygodną **opinię sporządzoną przez biegłego ortopedę traumatologa M. G..** Zauważyć należy, że pozwany nie zgłaszał zastrzeżeń do opinii biegłego, tak samo jak powódka po sporządzeniu przez niego opinii uzupełniającej.

Sąd uznał także w całości za wiarygodną **opinię sporządzoną przez biegłą psycholog B. G. (1).** Pozwana nie kwestionowała opinii biegłej, z kolei powódka pismem z dnia 17 kwietnia 2013 r. (k. 286 akt) wniosła o przesłuchanie jej na rozprawie oraz o wydanie przez biegłą opinii uzupełniającej. Po sporządzeniu przez biegłą opinii uzupełniającej, nie wносиła dalszych uwag do jej stanowiska w niniejszej sprawie. Sąd nie wziął jedynie pod uwagę ustalonego przez biegłą trwałego uszczerbku na zdrowiu w związku ze stwierdzonymi u powódki objawami Zespołu Stresu Pourazowego, uznając, iż ocena ta należy do biegłych lekarzy a nie biegłego psychologa.

W ocenie Sądu, w pełni wiarygodna i przydatna dla ustaleniu stanu faktycznego niniejszej sprawy okazała się także **opinia biegłego urologa J. A.** (k. 531-532 akt). Obie strony wniosły o wydanie przez biegłego opinii uzupełniającej. Natomiast po sporządzeniu przez biegłego opinii uzupełniającej oraz po złożonych przez niego ustnych wyjaśnieniach na rozprawie w dniu 17 grudnia 2014r., nie zgłaszały żadnych dalszych zastrzeżeń, co do wydanej przez niego opinii.

Biorąc zatem powyższe pod uwagę Sąd uznał **opinie biegłych M. G., B. G. (1) oraz J. A.** za w pełni wiarygodne oraz przydatne dla ustalenia stanu faktycznego sprawy, biorąc pod uwagę, że opinie zostały sporządzone przez osoby kompetentne, dysponujące odpowiednim zasobem wiedzy w dziedzinie w której sporządzali opinie. Opinie były konsekwentne, jednoznaczne i stanowcze, a nadto zostały wydane z uwzględnieniem całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i badań własnych biegłych. Biegli w sposób szczegółowy przedstawili w swoich opiniach przesłanki, na których się oparli się formułując końcowe wnioski. Zaprezentowane w nich ustalenia poparte zostały rzeczą, logiczną i zgodną z zasadami poprawnego wnioskowania argumentacją, co pozwala stwierdzić, że ich autorzy dysponują rzetelną wiedzą specjalistyczną w swojej dziedzinie i pozwala je uznać za pełne i kompletne.

Sąd w przeważającej części uznał za wiarygodne **zeznania powódki**, bowiem korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie. Sąd nie dał jedynie wiary zeznaniom powódki co do rozmiaru jej aktualnych cierpień psychicznych związanych z wypadkiem drogowym, w którym uczestniczyła i w którym została poszkodowana. Zauważyć bowiem należy, że część jej obaw, które miała bezpośrednio po wypadku, ustąpiło w związku z upływem czasu i zmianami w jej życiu osobistym. Po pierwsze, powódka ułożyła swoje życie osobiste i jest aktualnie szczęśliwą żoną i matką. Razem z mężem planuje powiększenie rodziny o drugie dziecko, co przemawia za tym, iż nie obawia się ciąży, trudu związanego ze sprawowaniem opieki nad dwójką dzieci, a także, że jej związek jest harmonijny i

pozytywnie rokuje na przyszłość (w przeciwnym razie powódka nie planowała by urodzenia dziecka, biorąc pod uwagę jej stan zdrowia). Za poprawą jej kondycji psychicznej przemawia również brak woli odbycia przez nią psychoterapii związanej z przeżytym traumatycznym zdarzeniem (biegła psycholog B. G. rozpoznała u powódki zespół stresu pourazowego i zalecała oddziaływania psychoterapeutyczne, albowiem ich brak może spowodować utrzymywanie się objawów (...) lub ich nasilenie). Należy więc założyć, że jej stan zdrowia uległ poprawie, w przeciwnym razie powódka szukałaby pomocy psychologicznej. Zeznania powódki złożone na rozprawie w dniu 8 października 2015r., iż jej stan psychiczny jest zły, a w ostatnim czasie uległ nawet pogorszeniu pozostają natomiast w sprzeczności z biernością jaką ona wykazuje w pokonywaniu tych zgłaszanych zaburzeń. Brak wiary, by oddziaływania psychologiczne mogłyby cokolwiek zmienić w jej życiu na lepsze przemawia natomiast za tym, że skala jej cierpień psychicznych nie może być aktualnie znaczna.

Sąd zauważył, co następuje:

W niniejszej sprawie, po ostatecznym rozszerzeniu powództwa powódka dochodziła od pozwanego zapłaty kwoty 95.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę jakiej doznała na skutek wypadku komunikacyjnego. Z uwagi na dokonywane przez pozwanego w trakcie procesu wpłaty, które wyniosły ostatecznie 60.100 zł powódka ograniczyła żądanie do kwoty 34.900 zł.

Powództwo okazało się zasadne w części.

Bezsporna między stronami była kwestia odpowiedzialności pozwanego, który zarówno w toku postępowania sądowego jak i przed jego wszczęciem uznał swoją odpowiedzialność i wypłacił powódce łączną kwotę 90.100 zł z tytułu zadośćuczynienia. Zatem bezspornie powódce przysługuje względem pozwanego roszczenie o zadośćuczynienie, wobec doznania przez nią szczegółowo opisanych wyżej obrażeń ciała (art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 § 1 kc). Wskazać należy, że odpowiedzialność pozwanego wynika z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2013 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 j.t.), zgodnie z którym, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Sprawcą wypadku był bezspornie D. W. (2), który posiadał stosowną polisę wystawioną przez pozwanego.

Zgodnie z art. 444 § 1 kc, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty (§ 2).

Natomiast stosownie do art. 445 § 1 kc, w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie to forma rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej. Podstawą jego żądania jest krzywda niemajątkowa w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi, wynikająca z naruszenia wskazanych w komentowanym przepisie dóbr osobistych. Wprawdzie szkody niemajątkowej nie sposób wyrównać za pomocą świadczeń pieniężnych, tym niemniej świadczenia te mogą łagodzić ujemne przeżycia pokrzywdzonego poprzez dostarczenie mu środków pozwalających w szerszym stopniu zaspokoić jego potrzeby i pragnienia (por. A. Rzetecka –Gill, Komentarz do art. 445 kc). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego.

Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, wypracowało je natomiast orzecznictwo. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze, że jego celem jest wyłącznie złagodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy, wobec czego utrata zdolności do pracy zarobkowej może mieć wpływ na wysokość zadośćuczynienia tylko o tyle, o ile łączy się z poczuciem krzywdy spowodowanej niemożnością wykonywania wybranego i wyuczonego zawodu. Sama zaś utrata zarobków i innych korzyści osiąganych z pracy znajduje rekompensatę w należnej na podstawie art. 444 § 2 k.c. rencie odszkodowawczej. Krzywdą w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. będzie z reguły trwałe kalectwo poszkodowanego powodujące cierpienia fizyczne oraz ograniczenie ruchów i wykonywanie czynności życia codziennego. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia obowiązuje zasada umiarkowania wyrażająca się w uwzględnieniu wszystkich okoliczności oraz skutków doznanego kalectwa (wyrok SN z 3 maja 1972 r., I CR 106/72, LexPolonica nr 319827). Suma „odpowiednia” nie oznacza sumy dowolnej, a jej prawidłowe ustalenie wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności mogących mieć w danym przypadku znaczenie. Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego. Orzecznictwo opowiada się więc za zasadą wszechstronności i indywidualizacji, czyli z jednej strony oznacza to wymóg uwzględnienia wszystkich okoliczności sprawy, a z drugiej zaś indywidualnego podejścia do każdego przypadku.

Zadośćuczynienie z art. 445 § 1 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. We wcześniejszym orzecznictwie dodatkowo wyrażano stanowisko, iż „wysokość ta jednak nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach” (tak SN w wyroku z 26 lutego 1962 r., 4 CR 902/61, LexPolonica nr 316013, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107; w wyroku z 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, LexPolonica nr 322944, OSPiKA 1966, poz. 92; por. też wyrok z 22 marca 1978 r., IV CR 79/78, LexPolonica nr 321721). To stwierdzenie jednak wymaga pewnej aktualizacji, o czym będzie mowa niżej, a nacisk należy położyć na element „ekonomicznie odczuwalnej wartości”.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy zauważyć, że w wyniku wypadku komunikacyjnego powódka, mająca wówczas 24 lata doznała złamania miednicy – złamania spojenia łonowego w dwóch miejscach oraz złamania prawego uda i prawego przedramienia. Powódka była hospitalizowana przez 3 miesiące, a następnie była zdana na opiekę najbliższych i nie mogła samodzielnie wykonywać prostych czynności życia codziennego jak zakupy czy sprzątanie. Nadto długi czas odczuwała dolegliwości bólowe. Mimo upływu 4 lat od wypadku powódka nadal odczuwa jego skutki w postaci nietrzymania moczu, szczególnie że dolegliwości te uległy nasileniu, a rokowania co do leczenia operacyjnego tej dolegliwości nie są korzystne. Biegli stwierdzili, że uszczerbek na zdrowiu powódki z powodu doznanych przez nią obrażeń w postaci złamania miednicy, prawej kości udowej i prawej kości przedramienia wynosi 40% natomiast z powodu dolegliwości urologicznych wynosi 10%.

Jednocześnie zauważyć należy, że pozwany wypłacił dotychczas powódce łączną kwotę 90.100 zł tytułem zadośćuczynienia. Biorąc zatem pod uwagę wskazany wyżej rozmiar negatywnych, rozległych następstw wypadku i czas ich trwania, w ocenie Sądu kwota zadośćuczynienia powinna w niniejszej sprawie wynieść łącznie 100.000 zł. Skoro zatem pozwany wypłacił już powódce kwotę 90.100 zł, Sąd uwzględnił żądanie powódki co do kwoty 9.900 zł. W ocenie Sądu, brak jest podstaw do przyznania powódce wyższej kwoty zadośćuczynienia, tj. przekraczającej 100.000 zł. Sąd nie ma wątpliwości, że cierpienia, będące udziałem powódki były i są znaczne, a skutki wypadku komunikacyjnego, w którym uczestniczyła w przeważającej części trwałe, albowiem wynika to w sposób jednoznaczny z zebranego w sprawie materiału dowodowego. Życie powódki zmieniło się diametralnie. Aktualnie jest ona osobą, która nie może prowadzić trybu życia sprzed wypadku. Jej możliwości podwyższania kwalifikacji i podjęcia pracy zgodnej z jej oczekiwaniami i ambicjami są ograniczone. Doznane urazy spowodowały dolegliwości fizyczne, które dla młodej kobiety są wyjątkowo dotkliwe i krepujące. Tym samym Sąd ocenia krzywdę, jakiej doznała powódka za znaczną. Sąd nie podważa również faktu doznania przez nią urazu psychicznego. Uznaje jedynie, że skutki wypadku komunikacyjnego uległy zmniejszeniu, w związku z upływem czasu od tego zdarzenia oraz ułożeniem sobie przez powódkę życia osobistego. Biorąc pod uwagę powyższe Sąd uznał, że zadośćuczynienie w łącznej wysokości 100.000 zł spełni swoją funkcję i złagodzi ujemne przeżycia powódki poprzez dostarczenie jej środków pozwalających w

szerszym stopniu zaspokoić jej potrzeby i pragnienia. Tym samym w pozostałym zakresie powództwo o zasądzenie zadośćuczynienia podlegało oddaleniu.

Odnośnie odsetek należy wskazać, że zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2013 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 j.t.), zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Jednocześnie zgodnie z art. 14 ust. 2 powyższej ustawy, w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania.

W ocenie Sądu, pozwany miał w niniejszej sprawie możliwość dochowania 30 dniowego terminu wypłacenia zadośćuczynienia. Z akt szkodowych wynika bowiem, że zgłoszenie szkody nastąpiło w dniu 27 czerwca 2011 r. Tym samym, po tej dacie ubezpieczyciel powinien podjąć czynności pozwalające mu na rozpoznanie wniosku osoby poszkodowanej. Przeszkodą do zachowania 30 dniowego terminu nie było toczące się postępowanie karne, albowiem zgodę na udostępnienie i wykonanie fotokopii całości akt Ds.1755/11 pozwany otrzymał po upływie dwóch dni po złożeniu wniosku. Na podkreślenie zasługuje, że wniosek ten został złożony dopiero 3 sierpnia 2011r., a więc po upływie terminu 30 dni określonego przez ustawodawcę. Pozwany w żaden sposób nie wykazał, by istniały jakiegokolwiek uzasadnione przyczyny niedochowania terminu przez ubezpieczyciela. Wobec powyższego Sąd zasądził odsetki ustawowe od należności głównej od 28 lipca 2011r., a w pozostałym zakresie roszczenie odsetkowe oddalił.

Z uwagi na cofnięcie powództwa co do kwoty 60.100 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty, Sąd umorzył postępowanie w pozostałym zakresie i orzekł, jak w punkcie III sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 100 kpc, zgodnie z którym, w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Na koszty procesu złożyły się następujące kwoty: 505 zł wpis, 17 zł opłata od pełnomocnictwa, 2.400 zł koszty zastępstwa procesowego powódki, koszty wynagrodzenia biegłego pokryte do wysokości zaliczki w wysokości 1.500 zł, 1.087,09 zł z tytułu uiszczonych tymczasowo przez Skarb Państwa kosztów wynagrodzenia biegłych i 4.245 zł z tytułu wpisu od rozszerzonego powództwa.

Wobec powyższego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.422 zł, w tym 505 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, koszty wynagrodzenia biegłego pokryte do wysokości zaliczki w wysokości 1.500 zł i 2.400 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego. (§ 4 i § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.).

Nadto Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 5.332,09 zł tytułem wynagrodzenia wypłaconego biegłym tymczasowo ze środków Skarbu Państwa (1.087,09 zł) oraz opłaty sądowej od rozszerzonego żądania pozwu ponad kwotę 10.100 zł (4.245 zł) w oparciu o treść art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025 j.t. z póź. zm.).

/-/SSO Małgorzata Małecka